

## VIII Zjazd Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce *Wiarygodność chrześcijaństwa w dyskusji z postmodernizmem*

Bydgoszcz, 27–28 września 2012 r.

Kościół jest zawsze w ruchu i zawsze w dialogu z nurtami społecznymi, religijnymi i kulturowymi swoich czasów, czytamy w najnowszym (z marca 2012 r.) dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej zatytułowanym: *Teologia dzisiaj. Perspektywy, zasady i kryteria*. Nadmierna w przeszłości ostrożność wobec nich ustępuje dziś miejsca raczej poszukiwaniu ich znaczenia po to, aby w świetle Ewangelii z większą gotowością dostrzegać, że przez nie może przemawiać Duch Boży.

W tym kontekście teologia, również fundamentalna, zyskuje specjalne uprawnienia i ponosi szczególną odpowiedzialność za dążenie do lepszego rozeznawania i interpretowania znaków czasu, by Kościół skutecznie głosił światu Ewangelię i jednocześnie uczestniczył w dramacie życia ludzkiego (por. *Teologia dzisiaj. Perspektywy, zasady i kryteria* 51-58). Dlatego Stowarzyszenie Teologów Fundamentalnych w Polsce, wpisując się w wymienione wskazania, wybrało jako temat przewodni kolejnego, ósmego już zjazdu, problematykę *Wiarygodności chrześcijaństwa w dyskusji z postmodernizmem*.

Tym razem organizatorzy tegorocznego spotkania zaprosili przedstawicieli polskiej fundamentalistyki do Bydgoszczy, gdzie w murach Wyższego Seminarium Duchownego odbywały się wykłady i dyskusje. W pierwszym dniu na rozpoczęcie zjazdu zgromadziliśmy się w katedrze św. Marcina i św. Mikołaja, gdzie ordynariusz bydgoski **bp dr Jana Tyrawa** odprawił mszę św. i w wygłoszonej homilii wskazał na współczesne kierunki postmodernistyczne, które gubią transcendentny wymiar rzeczywistości. W związku z tym zachęcał teologów do odkrywania i głoszenia najgłębszej tajemnicy człowieka, który w swojej duchowej strukturze jawi się jako *capax Dei*, tzn. otwarty na Boga i całą swoją istotą domagający się Boga.

Oficjalnego otwarcia zjazdu dokonał **ks. prof. dr hab. Tadeusz Doła (WT UO – Opole)**, który w uzasadnieniu przyjętej w tym roku problematyki obrad stwierdził, że pozornie nieaktualny już dziś w wielu dziedzinach postmoder-

nizm pozostawił jednak silne ślady w ludzkiej mentalności. Nowym wyzwaniem jest na przykład sposób rozumienia prawdy postrzeganej często jako źródło nietolerancji.

Jakie są zatem możliwości uprawiania teologii fundamentalnej w warunkach dominującego we współczesnej mentalności postmodernistycznego apofatyizmu, który programowo nie jest zainteresowany ani racjonalnością wiary, ani poszukiwaniem prawdy. Pytanie to postawił ks. dr Robert Woźniak (UP JP II – Kraków) w inicjującym wykładzie pt. *Teologia w epoce słabej racjonalności. Filozofia postmodernistyczna i problem wiarygodności Objawienia*. Odpowiedzią współczesnej teologii są próby wypracowania niemetafizycznych modeli prawdy. Jako przykład takich poszukiwań Autor przywołał koncepcję estetycznego uwiarygodnienia chrześcijaństwa U. von Balthasara czy fenomenologiczną (a nie metafizyczną) teorię objawienia J.-L. Mariona.

Historia potwierdza, że Kościół jest w stanie podejmować możliwy do prowadzenia dialog z nowymi nurtami umysłowymi każdego czasu i potrafi poszukiwać dróg spotkania z nimi. Ks. dr Grzegorz Dziewulski (WSD – Łódź) w wykładzie pt. *Wyzwania postmodernizmu wobec Kościoła i teologii fundamentalnej* wskazał, że dobrymi narzędziami w dialogu chrześcijaństwa z postmodernizmem mogą być bliskie obu stronom kategorie symbolu i metafory biblijnej, które nie opisują, a raczej przybliżają i pozwalają doświadczyć tego co niewypowiedziane. Duże znaczenie może mieć również powrót do uprawiania tradycyjnej teologii apofatycznej (mistycznej), teologii narratywnej czy hermeneutycznej.

Wpływ idei postmodernistycznych wychodzi daleko poza problematykę filozoficzną i teologiczną. Dotyka w dużej mierze również kultury w wielorakich jej przejawach. Ks. dr Marek Lis (WT UO – Opole) podjął próbę spojrzenia na film jako *locus (anti-)theologicus*. Autor potraktował sztukę filmową jako szczególnego rodzaju narzędzie, poprzez które można przybliżyć chrześcijańskie przesłanie (*pro-theologicus*) lub je zanegować (*anti-theologicus*). Zatrzymał się dłużej przy tej grupie filmów, które złamały lub zdeformowały narrację biblijną, albo też użyły jej w zmienionych kontekstach odległych od oryginału. Okazuje się często, że ich początkowe odczytanie jako *anti-*, z biegiem czasu i pod wpływem przemian mentalnych otworzyło nowe możliwości interpretacyjne, które dziś pozwalają dostrzec w tych obrazach mniej lub bardziej wyraźne odniesienia chrześcijańskie. Tak więc *locus*, który jest *anti-*, może być również postrzegany jako *pro-* i odwrotnie.

Drogi dialogu z postmodernizmem prędzej czy później muszą doprowadzić do bezstronnego poszukiwania także jego elementów... pozytywnych. Na tym wyzwaniu skoncentrował się ks. dr hab. Krzysztof Kaucha (KUL JP II – Lublin) w swoim wykładzie pt. *Czy może być co dobrego w postmodernizmie?* W dziedzinie literatury i teatru za charakterystyczne zjawiska pozy-

tywne Autor uznał mistrzowskie władanie językiem, które cechuje błyskotliwa metafora, krwiste wyrażenia i granie słowami w taki sposób, aby krótko powiedzieć dużo, zwłaszcza o bezsensie istnienia i kompletnej dekonstrukcji rzeczywistości. Podobnie rzecz się ma w obszarze filozofii, gdzie jako element pozytywny wymieniono głoszenie wolności i tolerancji w stosunku do każdej postawy i poglądu (krytyką objęte są jedynie fundamentalistyczne skrajności i roszczenia do posiadania prawdy absolutnej). Co pozytywnego wynika z tego dla chrześcijaństwa? Na naszych oczach przecież postmodernizm kwestionuje wszelkie pewniki i obala definitywnie mit samozbawienia przez postęp nauki. Autor dopatruje się w tym procesie szansy na uwolnienie się chrześcijaństwa z otoczki rutyny, aby w czystej postaci wyszło ono na spotkanie Światłości.

Po południu organizatorzy zaproponowali uczestnikom zjazdu zwiedzanie rezerwatu archeologicznego w Biskupinie, gdzie obejrzelśmy dobrze zachowane drewniane konstrukcje budowli w neolitycznej osadzie sprzed 2700 lat oraz bogatą ekspozycję muzealną z zakresu życia codziennego, rzemiosła, łowiectwa, a także wierzeń i kultu mieszkańców Biskupina. W sąsiedniej Gąsawie pokazano nam zabytkowy modrzewiowy kościół pw. św. Mikołaja z 1625 r., w którym podziwiać można zespół iluzjonistycznych barokowych polichromii mających charakter arrasów oraz liczne rzeźby o tematyce biblijnej.

Nocne fundamentalistów rozmowy stały się już tradycyjnym punktem każdego zjazdu Stowarzyszenia, bo stwarzają dobry klimat do spontanicznego dzielenia się uwagami i refleksją, a odbywające się w niespiesznej wieczornej atmosferze sprzyjają osobistym kontaktom. Jest to również dogodny czas na zaprezentowanie pracy i dorobku poszczególnych ośrodków teologiczno-fundamentalnych w kraju.

Drugi dzień zjazdu rozpoczęła msza św. w kościele Polskich Braci Męczenników. To miejsce szczególnie związane z bł. Księdzem Jerzym Popiełuszką, który stąd właśnie wyruszył w swoją ostatnią męczeńską drogę i tutaj z wielkim pietyzmem kultywuje się pamięć o nim poprzez zorganizowanie stałej ekspozycji o jego życiu i działalności. Z podobną czcią przechowuje się w przeszklonej sali zgromadzone przedmioty (duże fragmenty ołtarza, sprzęty liturgiczne, strój papieski, zdjęcia i liczne dary) związane z pobytem w Bydgoszczy papieża Jana Pawła II w 1999 r. W krótkiej homilii ks. prof. dr hab. Łukasz Kamykowski (UP JP II – Kraków) powiedział, że przed trudem odpowiedzi na pytanie Jezusa: „a wy za kogo Mnie uważacie?” staje dziś także teologia fundamentalna. Winna ona uważnie wsłuchiwać się w to, co Jezus mówi o sobie. Jej zadaniem jest bowiem poszukiwanie odpowiedzi na problemy duchowe dzisiejszego świata i artykułowanie ich w taki sposób, aby prawda o Jezusie mogła być przez współczesnego człowieka przyjęta i słuchana.

Zachęta do pójścia drogą dialogu z postmodernizmem przewijała się często podczas wystąpień. Ks. dr hab. Sławomir Zieliński (WT UŚ – Katowice)

przestrzegął w związku z tym, że teologia fundamentalna nie może ignorować tego nurtu współczesnej myśli, bo w przeciwnym razie mogłaby podzielić los klasycznej apologetyki. W wykładzie nt. *Zadania teologii fundamentalnej w spotkaniu z francuskojęzyczną myślą ponowoczesną* stwierdził, że z inspiracji derridiańską koncepcją „dekonstrukcji” i „różni” podejmuje się dziś próby tworzenia nowych modeli uprawiania teologii fundamentalnej, która w nowy sposób poszukiwałaby prawdy i pomagała uzasadnić chrześcijańską tożsamość (przykład kanadyjski – François Nault, przykład szwajcarski – Hans-Christoph Askani, Carlos Mendoza Álvarez OP, przykład paryski – Christoph Theobald SJ).

Z rozpoczynającym się w r. 2013 Rokiem Wiary dobrze korespondował wykład pt. *Benedykta XVI sensotwórcza apologia wiary jako odpowiedź na postmodernistyczny „kryzys sensu i wartości”* wygłoszony przez ks. **dr. Romana Słupka SDS (PWT – Wrocław)**. Papieska diagnoza współczesnej duchowej kondycji człowieka sprowadza się najogólniej mówiąc do zaniku poczucia sensu życia i istnienia. Ten stan ma swoje źródła w postmodernistycznie naznaczonej kulturze, którą cechuje dyktatura relatywizmu i racjonalizmu, sekularyzmu i materializmu oraz mentalność nieufnych podejrzeń wobec Boga, co prowadzi do zniewolenia i egzystencjalnej samotności człowieka. Odpowiedzią na kryzys sensu i wartości, zdaniem Benedykta XVI, winno być poszukiwanie prawdziwego oblicza Boga objawionego w Jezusie Chrystusie, który jest Logosem, tzn. ucieleśnionym Sensem. Dlatego papież stawia przed Kościołem najważniejsze zadanie, jakim jest udostępnianie ludzkości Boga i otwieranie dróg wiary.

Czy istnieje możliwość przyjęcia takiego rodzaju metafizyki pierwszej, która pozwalałaby na uwiarygodnienie roszczeń chrześcijańskich (wcielenie Słowa), przy równoczesnym respektowaniu roszczeń postmodernizmu (anty-reprezentacjonizm, apofatyka)? Próbę odpowiedzi na tak postawione pytanie podjął ks. **dr hab. Krystian Kałuża (Bamberg)**, który uznał, że pomocne w rozwiązaniu tej kwestii mogłoby być biblijne ujęcie *Jezusa Chrystusa jako obrazu Nieprzedstawialnego* (por. Kol 1, 15). W interpretacji Autora (pod wpływem myśli Eckharda) we wcieleniu Bóg jest doskonale obecny jako obraz, tzn. nie jest identyczny z tym, którego przedstawia. W tym sposobie myślenia Chrystus jest pełnią Objawienia Bożego i obrazem Ojca, który dał się poznać człowiekowi jako absolutna miłość. Objawienie jednak (*revelatio*) pozostawia Go nadal niewidzialnym i ukrytym.

W ciekawy sposób **dr Elżbieta Kotkowska (WT UAM – Poznań)** zwróciła się do głównego przedstawiciela i twórcy współczesnej literatury postmodernistycznej i przedstawiła w swoim wystąpieniu temat pt. *Umberto Eco model „dzieła otwartego” a Pismo święte. Możliwości czy kontrowersje?* „Dzieło otwarte”, zaproponowane na gruncie literatury przez U. Eco, to narzędzie, rodzaj użytecznej funkcji przydatnej do badania wzajemnych relacji dzieło –

odbiorca dzieła. To propozycja, która, zgodnie z duchem postmodernizmu, wyklucza istnienie jednej interpretacji dzieła i dopuszcza istnienie potencjalnie nieskończenie wielu różnorodnych wykładni i sensów w nim zawartych. W związku z tym Autorka postawiła pytanie: czy i w jakim stopniu poetyka „dzieła otwartego” mogłaby mieć zastosowanie w przestrzeni Objawienia odczytywanego w Kościele jako wyraz poszukiwania nowych sposobów spotkania z odbiorcą i wyrażania tego, kim są chrześcijanie?

Na zakończenie zjazdu **ks. prof. dr hab. Marian Rusecki (WT KUL JP II – Lublin)**, przewodniczący Stowarzyszenia, ogłosił decyzję Zarządu o przyjęciu **ks. prof. dr. hab. Jerzego Cudy (WT UŚ – Katowice)** do grona Honorowych Członków tego gremium. Nawiązał przy tym do bogatego dorobku naukowego zasłużonego dla fundamentalistyki Księdza Profesora oraz do zjazdu w Katowicach w 2003 r., gdzie zrodził się pomysł utworzenia organizacji zrzeszającej polskich teologów fundamentalnych.

Słowo zamykające obrady wygłosił **ks. prof. dr hab. Łukasz Kamykowski (UP JP II – Kraków)**, dziękował w nim organizatorom za odwagę podjęcia ważnej problematyki, jakość przygotowanych wykładów i poziom dyskusji oraz za pokazanie piękna ziemi bydgoskiej.

*Elżbieta Dołganiszewska*